KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 13 Listopada 1835. PIĄTEK. Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Koronacja Barbary Radziwiłłowney i złożenie hołdu książąt lennych roku 1550.

№ 38.

W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyka

KRAKÓW.

KOMITET *w celu ułatwienia Exwojskowym Polskim wyjazdu do Anglii lub Francyi, ustanowiony* zawiadomia wszystkich Exwojskowych Polskich, którzy nie będąc tutejszo-krajowemi, już to w mieście Krakowie już w Okręgu przemieszkują, że na mocy Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 30 września r. b do L. 6043 D. G S. zapadłej, Komitet z czterech obywateli W. M. Krakowa i Dyrektora Policyi składający się w celu ułatwienia rzeczonym exwojskowym wyjazdu do Anglii lub Francyi, zawiązany został, i że posiedzenia swoje począwszy od dnia 18 b m. w każdą Srodę i w każdy Piątek w gmachu Sądów Pokoju na dole pod l. 176 przy ulicy Kanonnej położonym, w godzinach rannych odbywać będzie. Wzywa przeto wszystkich Exwojskowych Polskich, którzy tytułu konstytucyjnego tutejszo-krajowego nieposiadając, do Anglii lub Francyi wydalić się mają zamiar, ażeby w rzeczonych dniach do kancellaryi komitetu osobiście stawiać się, i tam Deklaracje swoje, dokąd udać się zamierzają, składać zechcieli.—Ostrzega przytem Komitet, że czas Urzędowania Jego, niemogąc być nieograniczonym, ktokolwiekby z wezwania niniejszego niekorzystał, złe skutki z opóźnienia pochodzić mogące, sam sobie przypisaćby musiał Kraków dnia 11 Listopada 1835 Prezydujący w Komitecie, *Sobolewski*. (2r.)

Rossja Dnia 10 z. m. angielski poseł Lord Durham przybył do Mikołajewa, gdzie go z wielką okazałością przyjęto Nazajutrz objadował Lord u admirała Lazarewa Admirał wniosł toast za zdrowie króla Angielskiego, a Durham odpowiedział toastem za zdrowie N. Ces: Rossyi. Pierwszemu toastowi towarzyszył narodowy himn angielski, a drugiemu rossyjski, wykonany przez chóry śpiewaków i muzykantów. Poseł podniósł się potem, trzymając kielich napełniony Szampanem i rzekł: „Wnoszę ten toast na cześć rossyjskiej flotty, pragnę, aby osiągnęła najwyższy stopień pomyślności i potęgi, aby między nią i flottą angielską dobre porozumienie panowało, i aby się flotty inaczej nie spotkały, jak tylko aby działać dla zobopólnej korzyści i wzajemnej sławy dla państw obydwóch.“ — N. Cesarz przybył dnia 21 z. m. do Kijowa, odbył przegląd wojska, obejrzał osobliwości miasta i udzielić raczył posłuchanie Durhamowi przybyłemu z Mikołajewa, poczem udał się w podróż do Białej Cerkwi. — Dnia 19 z. m. przypłynął z pod Kalisza do Rygi pułk „Król pruski“ śród okropnej burzy, jednakże bez żadnej

straty. Każda kompanja tego pułku otrzymała od N. króla 200 dukatów w podarunku.— Ukazem wydanym w Pradze dnia 8 z m. N. Cesarz Mikołaj ofiarował order Sgo Stanisława klassy 1szej Tajnemu Radcy Szamchałowi Tarki, Walemu Dagiestanu Sulejmanowi Sułtanowi, jako znak szczególnego zadowolenia za przysługę wyświadczoną w r. 1834 w wyprawie na gorali Awaryskiego Chanatu.—N. Cesarzowa przybyła do Carskiego—Sioła d. 27 z. m. (G.P.S.).

Austrja. Dnia 30 z. m. owdowiała królowa Bawarska przybyła do Wiednia.—W dzień Wszystkich Swiętych odbyło się wielkie nabożeństwo, na którem się znajdowali N N. Cesarstwo.—N. Cesarz dał poznać przez własnoręczny bilet do Ministra Xięcia Kolloredo, iż równie jak Jego ś. p. Ojciec będzie dwa razy na tydzień udzielał publiczne posłuchania.— N. Cesarz zwiedził kilkakrotnie wystawę wyrobów przemysłowych, wypytywał się troskliwie o wszystko, i polecił zakupić mnóstwo wystawionych wyrobów, z wyraźnem poleceniem, aby wybrano celniejsze wyroby i płody ze wszystkich prowincyi Cesarstwa GPS.

Hiszpanja. Niedawno odbyty przegląd gwardyi narodowej przez królowę, obudził w umysłach żołnierzy wielki zapał.—Dnia 22 z. m. królowa znajdowała się w teatrze, gdzie przedstawiono sztukę na uzbrojenie 3000 ochotników. Pierwszy minister p. Mendizabal znajdował się w loży królewskiej; od wejścia do ministerjum poraz pierwszy dopiero pokazał się p. Mendizabal publicznie, gdyż okoliczność, że stoi na czele dających składki, wkładała na niego tę powinność. Angielski poseł był również obecny. Wpływ Anglii nie jest dla nikogo tajemnicą w Madrycie. Poseł francuzki stara się zbliżyć do Mendizabala. Ostatnie jego depesze z Paryża sprawiły wielką radość panu Mendizabal. W nich zapewnia rząd francuzki, iż pozostanie wierny sprawie królowej. P. Mendizabal spodziewa się, że teraz granice francuzkie będą lepiej strzeżone, i Don Karlos nie będzie zapomagany od Francyi.—Wiadomość o rozwiązaniu się głównej Junty w Andujar sprawiła powszechną radość, gdyż z południowych prowincyi będzie miał rząd teraz 25,000 gotowego dobrze uzbrojonego wojska.— Pan Mendizabal zamyśla nawet Jenerała Espinozę mianować naczelnym wodzem na miejsce Kordowy, aby tem więcej przywiązać do siebie południowe prowincje, które temu jenerałowi oddały nad sobą wojskową władzę — W ministerjum wojny panuje największa czynność. Zajmuje się ono organizacją 100,000 wojska, aby cios stanowczy zadać Karlistom. Rozkaz w tym względzie ogłosi wkrótce gazeta rządowa.— Jedna hiszpańska prowincja nieczekała na rozkaz rządu; spodziewają się bowiem codzień w Madrycie przybycia 2000 wojska, które Estremadura posyła. Jest ono tylko przednią strażą 8000 ludzi, których ta prowincja uzbroiła i oddaje pod rozkazy rządu. Jenerał także Kordowa donosi, iż rozpocznie działania zaczepne, skoro posiłki portugalskie i inne, które rząd przyrzekł, wzmocnią jego wojsko. Portugalska legja, która już wkroczyła do Hiszpanii, liczy 7000

żołnierza. Angielsko-Belgijska legja, dotąd zostająca w służbie portugalskiej, przechodzi w służbę hiszpańską. Liczy ona 2400 ludzi. Zewsząd idą uzbrojone oddziały do północnych prowincyj. Liczba ochotników z Andaluzyi i Estremadury wynosi 13,000 ludzi. Te wielkie wojenne poruszenia tem są ważniejsze, iż rząd w tej chwili niedoznaje najmniejszego oporu z żadnej strony. Wszystkie Junty Andaluzyi rozwiązały się (G.P.S.)

Anglja. Ze względu na sprawę Hiszpańską, *Kronika poranna*, która dawniej z tak wielkim gniewem mówiła o Francyi, zdaje się być teraz z niej zadowolona, wnosząc że rząd francuzki przez utworzenie 2óch dywizyi wojska postanowił strzedz lepiej granic hiszpańskich Także dziennik *Globe* ministerjalny mówi w tym względzie: „Już dawniej wynurzyliśmy nadzieję, że pomocy Karolistom nieudzielał rząd Francuzki, ale mieszkańcy wzdłuż granic hiszpańskich, dla których przemycanie jest dostateczną pobudką do sprzyjania Karolistom.“— Kupcy hiszpańscy osiedli w Londynie wezwali kupców angielskich, aby wspierali pieniędzmi Hiszpanją. Kurjer Londyński tak donosi o tem: „P. Mendizabal dostanie pomoc pieniężną od kupców Paryzkich i Londyńskich, i Don Karlos, bez pomocy zagranicznej, będzie wkrótce zmuszony do opuszczenia Hiszpanii.“— Gazety czas torysowskie mówią: „Liberaliści Angielscy niczego nieoszczędzają, aby przyspieszyć trjumf przywłaszczenia królowej i wypędzić z Hiszpanii jej prawego króla. Przemoc zmusi go w końcu do tego, jeźli Francja, nieogłosi się jawnie za jego sprawą i nienada innego obrotu, jak sobie rewolucjoniści i najemnicy marzą. Listy z Hiszpanii donoszą, jakoby Ituralde, najpopularniejszy Karolistowski jenerał po Zumalakarreguju, przeszedł do królowej. Z tych wiadomości wnieśćby należało, iż jeźli D. Karlos przed połączeniem sił królowej, niezrobi stanowczego kroku, już potem niezwycięży“ — Z Portsmouth odpłynął znowu okręt z 120 ochotnikami do Hiszpanii. Tym sposobem legja Angielska liczyłaby już więcej niż zapowiedziane 10,000 żołnierzy.— 3 okręty angielskie wojenne stoją przy Kadyxie i odebrały rozkaz, aby na każde zawołanie broniły sprawy królowej — Angielski kupiec w Gibraltarze za handlowanie niewolnikami został skazany na zapłacenie 400,000 złp. i na 3 lata więzienia.— Gazeta Times żali się ciągle, iż lord Durham za przybyciem do Odessy nie został od tamtejszych władz przyjęty z oznakami należnemi jego godności, na co ministerjalny Kurjer odpowiada: „Rzecz jasna, iż tylko dla nieobecności jenerała Worońcowa, bandera Angielska nie była stosownie do zwyczaju powitana, ponieważ jego zastępca niewiedział, jak sobie ma postąpić Lecz oświadczenie, które zrobił hr. Worońcow za swojem przybyciem, zaspokoiło zupełnie Lorda Durhama, (GPS.)

Francja. Ministerjalne dzienniki zmieniły nagle mowę i pełne są oświadczeń przyjaźni dla Anglii i królowej hiszpańskiej, zapewniają oraz, iż rząd francuzki nigdy nie wspierał DonKar-

łosa, ale tylko prywatni spekulanci.— Xiążę także Broglie minister spraw zagranicznych oznajmił angielskiemu posłowi, że rząd nieuważa dzienników za swój organ i będzie dochowywał poczwórnego przymierza.—Tę zmianę w polityce francuzkiej miało sprowadzić przybycie Talleyranda do Paryża. Oppozycyjne jednak dziennik utrzymują, że między Angliją i Francją panują wielkie nieporozumienia, gdyż się nie mogą zgodzić na środki do ukończenia wojny hiszpańskiej — Rząd zamyśla dozwolić powrotu do Francyi wielu duchownym i przywrócić nawet Parów z pomiędzy duchowieństwa Zamierza także dać amnestyą byłym ministrom Karola 10go więzionym w Ham i innym politycznym więźniom, jeźli przed nowym rokiem niezajdą niespokojności. Paryzkie dzienniki robią uwagę, iż teraźniejszy rząd francuzki naśladuje politykę Napoleona, dążąc ciągle do pojednania się z stronnictwem Karolistów złożonem z wielkich panów i wyższego duchowieństwa, a stara się zniszczyć tak zwane stronnictwo Republikanów.—Donoszą z Algieru, że Abdel Kader i jego ajenci są bardzo czynni na wszystkich punktach. Zakazał on Arabom pod karą śmierci udawać się na targi francuzkie, przez co żywność nadzwyczajnie zdrożała. We Francyi robią wielkie przygotowania do tej wyprawy. Do Tulonu przypłynęły dwa wielkie okręty obładowane zapasami wojennemi wszelkiego rodzaju. (G P.S.)

Portugalja. Gazety Lizbońskie ogłaszają umowę zawartą między Hiszpanją i Portugalją względem posiłkowego wojska.— Ta umowa brzmi, iż królowa Portugalska stosownie do życzenia Rejentki Hiszpańskiej, i to nie tylko dla uśmierzenia niespokojności wzniecónych przez Pretendenta, ale i w interessie tej sprawy, której obie królowe bronią, i przez wdzięczność za wyświadczoną dawniej pomoc Portugalii przez Hiszpanją, postanowiła wysłać na posiłek oddział wojska i zawrzeć umowę na zasadzie poczwórnego przymierza. 1) Portugalja przyrzeka 6000 wojska, którego liczba stopniowo będzie podniesiona do 10000. 2) Te 6000 będą gotowe 30 września do przejścia granicy. 3) Portugalskie wojsko będzie pobierało taki żołd, jak hiszpańskie 4) Królowa Rejentka obiecuje przyłożyć się do utrzymania tego wojska, gdyż różnicę między żołdem w czasie wojny a pokoju, bierze na swój rachunek 5) Rejentka przyrzeka jeszcze, iż wojska portugalskie tak będą przyjęte i traktowane w jej kraju, jak Hiszpańskie, a królowa Portugalska przyrzeka, odwołać swoje wojsko, skoro wojna z Don Karlosem ukończoną zostanie. Ta umowa została zawartą 24 września 1835 roku i podpisaną od Xięcia Palmelli i Hiszpańskiego posła Perez Castro. (G.P S.)

Dziś rano stopni zimna 10.

Główny Kantor Redakcyi Kurjera w Księg: p.Kocha obok kość: P. Maryi w Rynku.